

<https://www.money.pl/emerytury/wiadomosci/artukul/emerytury-prognozy-polska-wysokosc-emerytury,250,0,2399226.html>

## Zatrważające prognozy przyszłych emerytur. Gorzej tylko w Meksyku

**Głodowe emerytury to fakt. Osób ze świadczeniem niższym niż minimalne jest już ponad 160 tys. Liczba ta jednak szybko rośnie, a prognozy są porażające. Godna jesień życia będzie praktycznie niemożliwa. Gorzej niż w Polsce ma być tylko w Meksyku.**

W tym roku w związku z waloryzacją emerytur wysokość świadczeń pójdzie w górę o niecałe 30 zł. Na niewiele się to jednak zda: Polaków, którzy dostają świadczenie poniżej tysiąca złotych, jest już 166,6 tys.

- Prognozy przyszłych emerytur dla Polaków są porażające i praktycznie wykluczają godną jesień życia - twierdzi Marcin Lipka, główny analityk Cinkciarz.pl.

Winne głodowym przyszłym świadczeniom są trendy demograficzne: niska dzietność, rosnąca długość życia oraz potencjalnie wczesne przejście na emeryturę. W związku z tym, świadczenia osób rozpoczynających obecnie karierę zawodową będą dramatycznie niskie.

Na to wskazują m.in. dane OECD (Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju – przyp.red.), które opisują zależność pomiędzy wysokością emerytury a wartością ostatniego wynagrodzenia. Polska jest niemal na szarym końcu tego zestawienia. Dokładnie na drugim miejscu od końca. Gorszy jest tylko Meksyk

Według raportu OECD obecni 20-latkowie mogą otrzymać na rękę jedynie 38,6 proc. ich finalnej pensji netto. To gigantyczna przepaść pomiędzy państwami naszego regionu, takimi jak Czechy, Słowenia czy kraje bałtyckie, gdzie wynik wynosi średnio 60 proc. Natomiast przeciętna wartość świadczeń emerytalnych wśród państw OECD wynosi 69,1 proc.

Szacunki te są jednak bardzo optymistyczne. Emerytura młodych Polaków będzie miała wartość 38,6 proc. finalnej pensji netto pod warunkiem, że będą oni pracować od 20. roku życia do momentu osiągnięcia ustawowego wieku emerytalnego. Musieliby być zatrudnieni bez przerwy (ten okres obejmuje urlop macierzyński, ale studia już nie). Wypełnienie w całości tego warunku jest bardzo trudne. Faktycznie więc młode pokolenie dostanie na rękę jedynie ok. jedną trzecią swojego ostatniego wynagrodzenia netto.

### Cała nadzieja w PPK

Zmiana wskazanych parametrów jest trudna, a jedynym wyjściem może być zmuszenie Polaków do oszczędzania.

- Świątełkiem w tunelu są Pracownicze Plany Kapitałowe, których projekt zawiera szereg korzyści i niewiele wad - uważa Marcin Lipka, główny analityk Cinkciarz.pl.

W połowie lutego założenia PPK przedstawiło Ministerstwo Finansów. Rząd, chcąc zachęcić do oszczędzania, oferuje w maksymalnym wariantcie podniesienie wysokości świadczenia nawet o 45

pkt proc. Warunkiem musi być jednak składka od pracownika i pracodawcy - po 4 proc. wynagrodzenia oraz rozpoczęcie oszczędzania w momencie startu kariery.

Zaletą PPK będzie połączeniem oszczędności Polaków, składek zatrudniających i dopłaty z państwa. Program będzie dobrowolny w przeciwieństwie do zrzutki na system Otwartych Funduszy Emerytalnych, co do których środków rząd nie podjął jeszcze ostatecznej decyzji. Wstępne założenia mówiły o tym, że po likwidacji OFE 25 proc. środków miałyby trafić na Fundusz Rezerwy Demograficznej, a 75 proc. na tzw. III filar, czyli m.in. na Indywidualne Konta Emerytalne.

Zgromadzonymi środkami w ramach PPK będzie można dowolnie dysponować i będą one dziedziczone. Ma być na tyle atrakcyjny, że rezygnacja z niego będzie nieopłacalna - chociażby ze względu na utratę bonusu z budżetu czy konieczność zapłacenia podatku.

## **Wady przyszłego systemu**

Żaden program nie jest pozbawiony wad. Dotyczy to również PPK. Podstawowy minus tkwi w tym, że częściowo Polacy muszą sami go sfinansować, ponieważ od 2 do 4 proc. ich wynagrodzenia jest przekazywane do funduszu.

Kolejny minus jest taki, że hipotetyczna stopa zastąpienia (wysokość łącznych świadczeń emerytalnych z obu filarów w relacji do ostatniego wynagrodzenia) powiększa się jedynie przez 10 lat. Biorąc pod uwagę, że okres życia po przekroczeniu wieku emerytalnego będzie przekraczać dwie dekady, to dość mało.

Z drugiej strony może to zachęcać do dłuższej aktywności zawodowej młodych, Jednocześnie będzie to realnie zwiększać hipotetyczną stopę zastąpienia.